

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty: We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Zagranicą mies. zł. 5.—, kwart. 15.—	Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadeślanem i w nekrologach gr. 50, w kronice re. etuar, dział gospodarczy, naski w teście gr. 70, z pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Tabelaaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kapno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej
--	--	--	---	---

Przemówienie gen. Skwarczyńskiego w Wilnie.

Gdy objąłem obecnie piastowaną funkcję szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego, od razu stanął przede mną problem, jak zjednoczyć ten Naród Polski, na czym oprzeć swoją pracę. Zdawałem sobie z tego sprawę i wielu przyjaciół moich mówiło mi, że jest to kwestia bardzo trudna, chociaż w słowie i pojęciu hasło zjednoczenia narodowego jest w całej Polsce bardzo popularne, to jednak własności psychiczne narodu polskiego dla realizacji tej sprawy nie są sprzyjające. Zastanawiając się więc nad tym, czy w istocie tak jest i czy można marzyć o przebudowie psychiki narodowej,

czy wogóle można myśleć o wychowaniu narodu

w dzisiejszych czasach, przychodziło mi na myśl porównanie z innymi narodami. Wymieniłem tu Włochów nie dlatego, że są one faszystowskie, ale dlatego, że u nich widzimy, jak głęboko w obecnych latach powojennych się gnęła przebudowa psychiki narodowej.

Gdy zastanawiałem się nad naszym narodem, obserwując go od chwili wybuchu wojny światowej i odzyskania niepodległości, zapytywałem się, czy w przeciągu tych ciężkich lat pracy największego człowieka, Pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego, są jakieś postępy pod względem wychowania narodu i pod względem rozwoju psychiki narodowej.

Darujcie mi, Obywateli, tych kilka gorzkich wspomnień, które tutaj poruszę. Przypomnę te fakty, gdy w polskich miastach, w odrodzonej Polsce zmieniano nazwy ulic i przęcej pojawiały się nazwy ulic różnych znanych mężów stanu i wodzów koalicji, niż naszych znanych mężów i wodzów. Przypomnę wszystkie te trudności wojenne i polityczne, które nas spotykały w dobie wyprawy kijowskiej, albo jeszcze bardziej charakterystyczne w okresie rozgrywki politycznej o Wilno, przypomnę tutaj bardzo przykre dla naszego społeczeństwa odczyty Marszałka Józefa Piłsudskiego, tu na tej sali o tej sprawie wileńskiej, o ówczesnych rozgrywkach międzynarodowych i wewnętrznych, jak również o postawie społeczeństwa.

Smutny ten obraz warto zestawić z obrazem Polski dzisiejszej w chwili, gdy przyszły znowu ważne zdarzenia na terenie międzynarodowym, przyszła sprawa litewska, później sprawa Śląska Zaolzańskiego.

Gdy zestawimy te nastroje, te tłumne manifestacje w Warszawie, Wilnie i wszystkich miastach Rzeczypospolitej ze smutnymi czasami, gdy wierzono, że wojnę polsko-bolszewicką wygrał ktoś z zagranicy, gdy nikt u nas nie marzył o samodzielnej polityce Polski, gdy myślano, że polityka polska miała stać w ogonku innych mocarstw świata, to muszę wyciągnąć wniosek, że

nastroje kompleksu niższości narodowej polskiej, które istniały skutkiem wielu lat niewoli, zostały bezpowrotnie przełamane, że polska racja stanu stała się własnością i podstawą działania nie tylko dzisiejszych kierowników Państwa, ale i całego narodu pol-

Oficjalny komunikat w sprawie rektyfikacji granicy polsko-czeskosłowackiej.

Praga, 2. 11. (PAT) Ogłoszono tutaj następujący oficjalny komunikat rządów polskiego i czeskosłowackiego w sprawie rektyfikacji granicy polsko-czeskosłowackiej:

Noty wymienione między rządami Rzeczypospolitej Polskiej i czeskosłowackim w dniach 30 września i 1 października 1938 r. pozostawiały pewne zagadnienia nierozstrzygnięte. Przekazano je dalszemu porozumieniu między obydwoma państwami.

Rokowania prowadzone w tym celu między dr. Chvalkovským, ministrem spraw zagr. Republiką Czeskosłowackiej, a posłem R.P. w Pradze min. Pa-pee, zakończono dnia 1 listopada r. b. przez nową wymianę not, która tym

razem wyczerpała kwestie nowej linii granicznej między Rzeczypospolitą a Republiką Czeskosłowacką.

Mieszane komisje delimitacyjne, złożone z fachowców, ustanowiła tę linię graniczną w terenie. Prace ich zakończone będą 15 b.m. na Śląsku i 30 b.m. w Słowacji, bezpośrednio po czym dojdzie do obsadzenia nowo ustanowionych granic.

Nowa linia granicy państwowej między Polską a Czechosłowacją, której szczegóły mogą jeszcze ulec pewnym lokalnym modyfikacjom, w wyniku porozumienia mieszanych komisji delimitacyjnych w ogólnych zarysach ma przebieg następujący:

Odrywając się w rejonie m. Wierzbica od dotychczasowej granicy, linia ta biegnie dalej w kierunku wschodnim obok Gruszowa, pozostającego po stronie czeskiej, następnie wzdłuż jezior w rejonie Hermanice w kierunku południowym, obejmując miejscowość Michałkowice oraz linię kolejową, idącą z Wolkowic w kierunku Orłowej, przechodząc przez skrzyżowanie dróg pod Wojkowicami. Granica biegnie dalej wzdłuż rzeki Lucyny i Morawki, przechodząc przez szczyt Wielki Polom, skąd skracając ponownie na wschód obejmuje linię kolejową Jabłonków—Zwardoń (t zw. węzeł czadecki), co umożliwi obecnie bezpośrednie połączenie przez Jabłonków z Cieszną do Zwardonia i dalej w głąb kraju. Czadca właściwa pozostaje po stronie słowackiej, 5 i pół km na południe od Zwardonia na szczycie Stara Kikula nowa linia powraca ponownie do starej granicy.

Urzędowa lista strat z walk powstańczych w Palestynie.

Jerozolima, 2. 11. (PAT.) Po ulicach Jerozolimy krążą liczne patrole wojsk brytyjskich, dokonując rewizji przechodniów i samochodów. Dzienniki arabskie nie ukazują się od piątku.

Ogłoszono urzędowo listę strat z okresu ostatnich 4 miesięcy. Z listy tej wynika, iż zabitych zostało 1089 Arabów. Akcja przeszukiwania przez wojska brytyjskie Jaffy trwa, a zakaz opuszcza-

nia mieszkań obowiązuje nadal. Noc ostatnia upłynęła w mieście i jego okolicach spokojnie, z wyjątkiem pojedynczych wypadków ostrzeliwania z ukrycia patroli wojskowych. W ostatnich dniach aresztowano przeszło 100 Kent i West Yorkshire, stoczyły bitwę z bandami powstańców, pochodzącymi z obszaru Haify i Napluzy. Kilku Arabów zostało zabitych.

skiego. Stwierdzić muszę, że ta siła, ta moralna podstawa, ta wielkość poczucia godności i siły narodowej, jedno: czy nas tak, że stajemy ramię przy ramieniu, przyjaciel i nieprzyjaciel polityczny i gotowi jesteśmy wszyscy razem do przelewu krwi w imię dobra Narodu i Państwa.

Stwierdzić muszę, że praca wychowawcza Józefa Piłsudskiego dała rezultaty, które ujawniły się dopiero po Jego śmierci.

Musimy jeszcze podkreślić drugi fakt, a mianowicie autorytet Wodza Naczelnego, ta popularność i autorytet, które z takim trudem były zdobywane przez Józefa Piłsudskiego. —

Mówi się u nas dużo o totalizmie. — Prosiłem nieraz, żeby nie przyzepiano do nas żadnych gotowych etykietek, ale jeżeli ktoś uważa, że kultura dla autorytetu Wodza Naczelnego to jest totalizm, ten niech pamięta, że takiego totalizmu Polska nie potrzebuje się wstydić.

Z tego zestawienia nastrojów naszych z przed lat dwudziestu i obecnych wyciągam wnioski, że można wychować naród, że można zmienić psychikę narodu, lecz podstawą tej przemiany nie jest nic innego jak imponderabilia, a więc poczucie dumy i godności narodowej, wiara w siły narodu, miłość ojczyzny, miłość do armii i jej wodza. Są to własności duchowe, które same przez się stawiają nas w jednym szeregu, są więc podstawą zjednoczenia. Potrzeba zjednoczenia jest nie tylko konieczna w sprawach wojaskowych i w sprawach polityki międzynarodowej. Praca życia codziennego, praca nad budową potęgi gospodarczej Polski, nad rozwojem tej gospodarki, również wymaga wspólnego i jednolitego kierowanego wysiłku. A również zasady tej pracy muszą się o-

pierać na imponderabiliach, na dążeniu nie do dobra uprzywilejowanych jednostek, klas czy partii, lecz na budowaniu dobra powszechnego wspólnym wysiłkiem wszystkich obywateli, na stwarzaniu rzeczywistej potęgi Rzeczypospolitej Polskiej. Zjednoczenie potrzebne jest do rozbudowy gospodarki polskiej. Wedle mego najgłębszego przekonania,

wiele zwycięstw, lub klęsk gospodarczych Polski w latach najbliższych zależeć będzie od postawy, jaką zajmie społeczeństwo polskie w dziele wewnętrznej politycznej konsolidacji.

Ten postulat przed dwoma laty postawił — z punktu widzenia obrony państwa i naszej polityki zagranicznej Marszałek Śmigły-Rydz. Ten sam postulat formuluje również dziś i minister skarbu.

Szanowni Obywateli, nie jest to przypadek, że mówię o tym tutaj w Wilnie, gdyż Wilno nie tylko jest krajem obrazowo pięknym miastem, co każdy z nas widzi. Bardziej świetlaną od pejzażu jest dusza Wilna. Wilno ma swoje głębokie symbole duchowe. Oto w Ostrej świeci Bramie Królowa i Opiékunka Wilna. Oto na Rossie spoczywa serce Marszałka Józefa Piłsudskiego wśród kompanii honorowej Jego poległych żołnierzy. Oto promieniuje światłem wiedzy Wszechnica Batorska. W Wilnie wychował się Wieszczycki Mickiewicz, w Wilnie wychował się Wieszczycki Słowacki. Wilno więc przede wszystkim, przed innymi miastami Rzeczypospolitej Polskiej powołane jest do kultywowania i rozwijania tych wartości moralnych i tych imponderabiliów i do promieniowania nimi na całą Polskę. A celem wszystkich miast i ziem Rzeczypospolitej jest jedno wielkie nasze wspólne dobro: — Polska i jej potęga.

Dalsze zmiany dotyczą granicy ta-trzańskiej, gdzie nowa linia obejmować będzie dział wodny spiskiej Jaworzyny wraz z miejscowością Jaworzyną, przechodząc od Rysów poprzez przełęcz Polski Grzebień oraz szczyty Lodowy i Baranie Rogi, skąd wraca następnie w kierunku północnym, łącząc się ponownie w rejonie Wielkiej Bryji z linią dotychczasową.

Pozostałe zmiany mają rozmiary drobniejsze, dotyczące m. in. rejonu Piętnin w okolicy miejscowości Niedzięca, w którym to rejonie powraca do Polski szosa, biegnąca wzdłuż Dunajca, zbudowana swego czasu przez b. Galicyjski Fundusz Krajowy, oraz rejonu Zięgestowa, gdzie nowa granica obejmie m. in. t. zw. Łopate Małe, enklawę słowacką, wcinającą się dotychczas w głąb terytorium polskiego.

INTERWENCJA ZW. DZIENNIKARZY W SPRAWIE KONFISKAT

Warszawa, 2. 11. (PAT) Delegacja Związku Dziennikarzy R.P. w osobach redaktorów Gęłczyńskiego, Wieszińskiego, Kozłowskiego, Piotrowskiego i Zyngera odwiedziła dyrektora Departamentu politycznego Min. Spr. Wewn. Waclawa Zyborskiego i w obecności kierownika Referatu prasowego Ministerstwa radcy Piotrowskiego przedstawiła aktualne postulaty prasy, wynikające ze wzmożonej w ostatnich czasach liczby konfiskat.

Przedstawiony przez delegację materiał będzie zbadany przez Ministerstwo.

RIBBENTROP U HITLERA.

Monachium, 2. 11. (PAT) Minister spraw zagr. Rzeszy von Ribbentrop przed swym odjazdem do Wiednia udał się do Bertsgaden, gdzie złożył kanclerzowi Hitlerowi sprawozdanie z rozmów odbytych w Rzymie.

ZMIANY W RZĄDZIE FRANCUSKIM.

Paryż, 2. 11. (PAT) Po zakończeniu wieczornego posiedzenia gabinetu zawiadomiono, że Marchandou opuścił ministerstwo finansów celem objęcia teki ministra sprawiedliwości; ministrem finansów zostanie Paul Roynaud.

Wiadomości bieżące.**2****Sroda**

Dzień Zad.

Jutro: Huberta

LISTOPADA

Wschód słońca 6:32
Zachód 16:06**TEATR WIELKI.**Sroda godz. 19.30 „Gałązka rozmarynu”.
Czwartek godz. 19.30 „Gałązka rozmarynu”.

Piątek godz. 19.30 „Ostatnia nowość”.

TEATR ROZMAITOSCI.

Sroda godz. 19.30 Wieczór eksperymentalny dr. Radwana.

Czwartek godz. 19.30 „Krysia leśniczanka” z Lucyną Szczepańską.

Piątek godz. 19.30 „Krysia leśniczanka”.

KINOTEATRY:

APOLLO Chorażczyzny 7: „Gehenna”.

BALTYK pl. Strzelecki: „Ślepy zaułek”.

CASINO Legionów 5: „Naga prawda”.

CHIMERA Akademicka 8: „La Habanera”.

EMPIRE Legionów 5: „Królowa śnieżka”.

EUROPA Akademicka 3: „Marco Polo” z Gary Cooper.

KOPERNIK ul. Kopernika 9: „Ostatnia brzydaka”.

MARYSIENKA pl. Smolki 5: „Długa młodość”.

MIRAZ pl. Mariacki 10: „Róża”.

MUZA 3-go Maja: „Pani Walewska”.

PALACE Legionów 1: „Czardas”.

PAN Franciszkańska 1a: „Wrzos” film polski.

RAJ pl. Mariacki 7: „Szeik”.

RIALTO: „Ptasznik z Tyrolu”.

ROXY Kętrzyńskiego 56 II. część Olimpiady.

STYLOWY Szaszkiewicza 5: „Maski lorda Blackeneya”.

SWIATOWID ul. Kuszewicza: „Miasto Belz”.

TON pasaż Mikolascha: „Buziaczek” oraz „Kalif z Bagdadu”.

UCIECHA pasaż Mikolascha: „Ostatni pociąg” oraz rewia.

— „GAŁĄZKA ROZMARYNU” po cenach niższych. W czwartek 3 i piątek 4 bm. o 7.30 wiecz. w Teatrze W. „Gałązka rozmarynu”, widowisko w 5 obrazach Z. Nowakowskiego w obsadzie premierowej.

— **PREMIERA BAJKI „KRÓLEWICZ RAK”.** W niedzielę, 6 bm. o 12-tej w pol. w Teatrze Rozm. odbędzie się premiera pierwszego w sezonie przedstawienia dla naszej najmłodszej publiczności. Dana będzie premiera bajeczka W. Stanisławskiej pt. „Królewicz Rak” w barwnej i pomysłowej wystawie dekoracyjnej i kostiumach. Udział w bajce bierze liczny zespół teatru oraz dzieci i balet ze szkoły Wl. Morawskiego. — Całością kieruje dyr. M. Szpakiewicz.

— „ZAKOCHANA KRÓLOWA”, oto tytuł najbliższej premiery Teatru W., operetki Brodzkiego, którą ujrzymy już 9-go bm. W rolach czołowych wystąpią pp.: M. Didur-Zaluska (partia tytułowa) oraz Igo Sym, doskonale odtwórcą roli Króla. Reżyseria i inscenizacja znakomitego reżysera F. Kuligowskiego, kierownictwo muz. J. Munda. W operetce tej prócz wyżej wymienionych w rolach głównych wystąpią pp.: K. Ankiewicz-Szykowska, H. Dworzynska J. Leliwa i T. Surowa. Stronę choreograficzną opracowuje baletmistrz E. Papiński.

— **DRUGI I OSTATNI WIECZÓR EKSPERYMENTALNY DRA RADWANA.** Dr Radwan, słynny sugestjoner, twórca psychofonii, którego pierwszy wieczór w naszym mieście wzbudził wśród publiczności niebywałe zainteresowanie, wystąpi raz jeszcze w Teatrze Rozm. dzisiaj, dnia 2 bm. w zupełnie nowym programie. Początek o godz. 7.30 wiecz.

— „KRYSLA LEŚNICZANKA” W TEATRZE ROZM. W dn. 3 i 4 listopada odbędzie się gość. występy słynnej art. L. Szczepańskiej w znanej operetce „Krysia Leśniczanka”.

— **II KONCERT FILHARMONII LW.** Odbędzie się we wtorek, 8 bm. pod dyr. dr. A. Soltysa ze współudziałem E. Bandrowskiej-Turkiewicz. — W programie arcydzieła Beethovena i Brahmsa, dwa nieznanne we Lwowie utwory kompozytorów polskich: Ruckgahera i Kasserna, oraz słynna „Symfonia klasyczna” Prokofiewa. Bliższe szczegóły podadzą afisze.— **KOMUNIKATY.**

— W CZWARTEK, 3 listopada w salach Mieszczańskiego Tow. Strzeleckiego (Kurska 23a) odbędzie się zebranie przedwyborcze, na którym przemawiać będą lwowski kandydaci OZN.

— W 20-LECIE OBRONY LWOWA dnia 3 bm. o 8.30 odprawione zostanie w kościele św. Anny uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój dusz poległych żołnierzy na Sektorze Bema w listopadzie 1918 r. Komitet uroczystości obchodowych (Sektor Bema) uprasza tą drogą wszystkie władze państwowe i samorządowe o zwolnienie na dzień ten od godz. 8 do 10 tych pracowników, którzy brali udział w walkach na Sektorze Bema.

— **POLSKIE LINIE LOTNICZE „LOT”** zawiadamiają, że od dnia 1. XI. br. aż do odwołania, samoloty odlatywać będą ze Lwowa do Warszawy w poniedziałki, szta organizacje, związki i stowarzyszenia ze sztandarami, oraz członkinie Związku, sympatyków i społeczeństwo.**Przemówienie min. Kościalkowskiego w Wilnie na Zjeździe Woj. Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży.**

Wilno, 2. 11. (PAT.) W Wilnie obradował pierwszy Zjazd wojewódzkiego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży, przy niezwykle licznych udziałach delegatów powiatowych komitetów, przedstawicieli organizacji społecznych i zaproszonych osób z całej wileńszczyzny. Zjazd miał charakter bardzo uroczysty.

W Zjeździe wziął udział min. Kościalkowski, który omówił zasady i plan rozwoju ogólnopolskiej akcji opieki i pomocy dzieciom i młodzieży.

Każdy, kto styka się z zagadnieniami opieki społecznej w życiu Polski, — mówił minister — stwierdzić musi ogromną niespójność środków w stosunku do narastających stale potrzeb. Polska jest jeszcze za biedna na to, aby się mogła należycie zaopiekować wszystkimi, którzy pomocy potrzebują. W tej sytuacji ten, kto odpowiada za kierunek polityki opiekuńczej państwa, a jest nim minister opieki społecznej, musi ustalić hierarchię potrzeb, które mają być zaspokojone.

Dążeniem moim jest, aby akcja opieki nad dzieckiem i młodzieżą odpowiadała trzem kardynalnym zasadom powszechności, celowości i ciągłości.

Właściwa opieka nad dzieckiem to nie tylko danie mu kawałka chleba, czy mleka, odzienie i dostarczenie obuwi tak, by mogło chodzić do szkoły, ale w równej mierze kształtowanie jego in-

teligencji, etyki, charakteru i poczucia obywatelskiego.

Liczba dożywianych dzieci w Polsce wzrosła w ciągu ostatnich dwóch lat przeszło dwukrotnie, dochodząc do cyfry 830.000. Dążeniem naszym jest, aby w nadchodzącym okresie akcja ta objęła 900 tysięcy dzieci.

Na koloniach i półkoloniach w ubiegłym sezonie letnim umieszczono ogółem 580 tysięcy dzieci, czyli przeszło o 220 tysięcy więcej, niż w roku 1936. Projektujemy objęcie akcją kolonijną w r. 1939 — 640 tysięcy, w roku 1940 — 700 tysięcy, w roku 1941 — 900 tysięcy i w roku 1942 — jednego miliona dzieci i młodzieży, to znaczy nawet więcej niż ich obecnie dozywiamy.

Staje opieki nad matką i dzieckiem udzielają pomocy lekarsko-opiekuńczej 200 tysięcy dzieci oraz odżywiają w kuchniach mlecznych około 70 tysięcy niemowląt. Dzieci i młodzież poddawane są masowo bezpłatnym szczepieniom ochronnym.

W ubiegłym sezonie na terenie województw wschodnich i południowo-wschodnich liczba dzieci wiejskich objętych akcją dożywiania, stanowiła około 40 procent ogółu dożywianych tam dzieci.

Wyjźmy do społeczeństwa z hasłem, które tak trafnie i pięknie ujął w swym kazaniu ks. metropolita Jędrzejowski: „Szczęśliwe dziecko — to silna Polska”.

Sprowadzenie do Poznania zwłok gen. E. Taczanowskiego.

Poznań, 2. 11. (PAT.) Wczoraj sprowadzono z Horyni (pow. Kościan) do Poznania w wagonie-kaplicy szczątki generała Edmunda Taczanowskiego, naczelnika sił zbrojnych województwa kaliskiego i mazowieckiego w powstaniu 1863 r.

Pociąg-kaplica w asyście oficerów i żołnierzy, uczestników powstania wielkopolskiego w strojach historycznych, przybył w godzinach popołudniowych na przybrany w zieleń i barwy narodowe dworzec letni. Przy wjeździe po-

ciągu ze szczątkami bohatera spod Pzder i Ignacewa, kompania honorowa pułku piechoty sprezentowała broń a orkiestra odegrała Hymn narodowy. Powstańcy wzięli cynkową trumnę na swe barki i złożyli ją na katafalku w zaimprovizowanej kaplicy w wejściu do dworca. Za trumną kroczyła córka gen. Taczanowskiego p. Chłapowska, wnuk, oraz liczni krewni zmarłego, dwaj powstańcy z 1863 r. i uczestnicy walk pod wodzą bohaterskiego generała.

Katastrofa samochodowa we Lwowie.

W dniu wczorajszym około godz. 2 po południu wydarzyła się we Lwowie katastrofa samochodowa, jakiej w takich rozmiarach nie notowano od szeregu lat. Wydarzyła się u wylotu ul. Kopernika i ul. Słowackiego naprzeciw lewego skrzyżowania dla głównego gmachu pocztowego. Od strony ul. Sykstuskiej przejeżdżała ul. Słowackiego autodorożka, kierowana przez Władysława Polańskiego, który skręcił następnie na lewo w ul. Kopernika.

W tym momencie ul. Ossolińskich

— **ZWIĄZEK PAŃ DOMU** komunikuje, że 4 bm. o 11-tej w lokalu Związku, Batorego 38, rozpoczyna się 10-tygodniowy kurs trykotarski dla zaawansowanych. Poza tym w połowie listopada rozpoczyna się dla pań 6-tygodniowy kurs gotowania oraz organizacji prac domowych. — Zgłoszenia i informacje w Sekretariacie.

— **ZARZĄD OKRĘGU OGÓLNEGO** środy i piątki o godzinie 8.30 — przelot do Warszawy o godzinie 10-tej. — Odlot z Warszawy we wtorek, czwartki i soboty o godz. 13.20, przylot do Lwowa o godz. 14.50. — Samoloty do Rumunii, Bulgarii, Grecji i Palestyny ze Lwowa przez okres zimowy kursować nie będą, natomiast będzie połączenie lotnicze Warszawy z Palestyną we wtorek i soboty bezpośrednio Warszawa—Ateny i w środy i niedziele Ateny—Lydda.

KRONIKA MIEJSKA.

Ucieczka umyślowo chorej. Symbche Diller z Łukawicy pow. Lesko doniosł policji, że przedwczoraj odebrał z zakładu dla umyślowo chorych w Kulparkowie swoją oblakną córkę 36-letnią Brendle, która na ul. Kopernika zbiegła w niewiadomym kierunku.

Porzucenie niesłubnego dziecka. Mama Kulczycka zam. w Łanach (pow. Bóbrka) doniosła policji, że przed dwoma miesiącami Krystyna Bojan, bez miejsca zamieszkania, gdy nocowała u niej, zostawiła swoje niesłubne dziecko płci męskiej imieniem Stefan, liczące 1 rok. Od tego czasu więcej się nie pokazała.

„Królowa Śnieżka” w kinie Empire.

Tyle się już mówiło o tym, że kino w swej ekspansji zdaje się kierować w stronę inną, niż dziedziną fotografowanych dramatów i komedij aktorów. Szupami miłowymi na tej nowej drodze rozwoju wydały się być: dźwięk na ekranie — rysunek ruchomy — barwa. Te trzy elementy złączone mogą z kina stworzyć nową jakąś sztukę — sztukę nieoczekiwanych możliwości. Bo dotychczasowe próby stworzenia filmu muzycznego (opera filmowana, film z wkładkami pieśniowymi), barwnego (kolorowana fotografia ruchoma), a także schemat grotesk rysunkowych, zacięzionych do przygód pływających zwierzątek — nie dawał pełnego rozwiązania problemu.

Dużo nadziei pokładano w filmie rysunkowym — jak w ściśle związanym z artystycznym tylko punktem patrzenia na świat. Wiercono też w Włata Disneya — jedynego badającego człowieka w kinematografii świata, którego sława artysty złączyła się sukcesem finansisty. W ręku Disneya leżą bowiem atuty w rozgrywce o przyszłe wartościowe kino.

Nadeszła premiera „Królowy Śnieżki”. Poza bezkrytycznym zachwytem laików każdy człowiek interesujący się kinem musi żywo zaangażować na to zdarzenie. Piętno — film rysunkowy o długim tj. epickim i dramatycznym metrażu, pierwsze sięgnięcie w dziedzinę baśni z jej pięknem, tajemniczością i barwnością, podpatrzenie i realizacja świata czystej fantazji — to wszystko jest nie tylko interesujące. W istocie swej jest — rewelacyjne. Ta rewelacyjność zjawiska uczyniła zeń ośrodek ostatniego okresu kinowego.

Ścisłe estetyczne omówienie „Królowy Śnieżki” pozostawia się do obszernego artykułu naukowego. Tu trzeba stwierdzić, że film ten rzeczywiście zajmuje najwyżej i cenniejszy się popularnością niebywałą. Zabawne będzie wspomnieć tu, że „Królowa Śnieżka” — według dotychczasowych obliczeń — bije wszelkie znane dotąd sukcesy finansowe kinematografii. Gdy „Kawalkada” i „Wielka parada” przyniosły 3 i pół miliona dolarów, „Ben Hur” — 4 miliony, „Śpiewający błazen” — 5 milionów, to sukces „Śnieżki” oblicza się już teraz na 6 milionów dolarów. Niezły pieniąż, co?

Premiera „Królowy Śnieżki” otwarła nowe lwowskie kino Empire. Kino to — zbudowane w ostatnim roku — posiada wygodne, przestronne wnętrza i duży hall. Podkreślić należy z uznaniem dobre ułożenie i doskonałe warunki prezentacyjne ekranu. Kinu Empire życzymy, by stało się ośrodkiem specjalnego — ściśle artystycznego repertuaru, by otwarło swe wnętrza i swój program dla najwzrostniejszej publiczności — dla młodzieży. bwl.

NOWE ŹRÓDŁA NAFTOWE.

Czerniowce, 2. 11. (PAT.) Urządowo podają, że w odległości 20 km od Sibi w Siedmiogrodzie odkryto nowe źródła naftowe.

Program radiowy.

Sroda, 3 listopada.

Lwów. Godz. 6.57: Audycja poranna. 11: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 14: Koncert zyczeń. 14.50: Giełda. 15: Rozmowa technika z młodzieżą. 15.15: Audycja dla dzieci. 15.30: Słuchowisko. 16: Dziennik południowy. 16.15: Odczyt. 16.35: Utwory fortepianowe. 17: Pogadanka. 17.10: Koncert muzyczny. 17.50: Pogadanka. 18.05: Audycja dla wsi. 18.30: Gawęda. 19: Muzyka taneczna. 20.35: Dziennik wieczorny. 21: Pogadanka. 21.10: Koncert. 21.45: Szkic literacki. 22.05: Recital fortepianowy. 22.25: Przegląd kulturalny. 22.35: Wieczór literacki.

Giełda z dnia 2 listopada.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.
Dewizy: Belsa 90.00, Berlin 213.07, Amsterdam 289.25, Kopenhaga 113.30, Londyn 25.31, N. Jork 531, kael 531, Oslo 127.10, Paryż 14.19, Praga 18.28, Sztokholm 130.50, Zurych 120.80. Papiery proc.: wewn. 65.50, 3 inw. 1 em. 84, 2 em. 84.75, 5 konw. 67.50, 5 kolej. 67.13, 4 premj. dol. nie not. Akcje: Bank Polski 125.50, Cukier 35.75, Węgiel 34, Lilpol 87.50, Modrzejów 20.63.

tem do mieszkania jakąś kobietę w stanie nieprzytomnym i mężczyznę, który doznał ciężkich obrażeń.

Na miejscu powstał zator w ruchu komunikacyjnym i trwał przez dłuższy czas. Wdrożone zostały dochodzenia policyjne z całym aparatem przedsiębiorstw w takich wypadkach czynności jak pomiar odległości itp. Oba samochody zagarżowane. Szofera Polańskiego po przesłuchaniu w komisariacie I wypuszczono na wolną stopę, szofera Orchnowicza zatrzymano.

Dalej przewieziono prywatnym au-

Lwów w hołdzie poległym Obrońcom.

Derocznym zwyczajem w dniu Święta Zmarłych i rocznicę rozpoczęcia walk o Lwów całe społeczeństwo lwowskie oddało hołd pamięci bohaterów Orląt i poległych w obronie Lwowa i Małopolski Wschodniej. Mimo jesiennej pogody zebrały się tłumy publiczności, by uczestniczyć w uroczystościach żałobnych.

Uroczystość rozpoczęła się niesparami w kościele O. O. Jezuitów. W nabożeństwie wziął udział wojewoda lwowski Bilyk, d-ca O. K. gen. Langner, prezydent miasta Ostrowski, wicevoj. Chmielewski, starostowie, delegacja okręgu O. Z. N. oraz liczne delegacje wojskowe, związków kombatanckich, stowarzyszeń i organizacji z pocztami sztandarowymi.

Na przestrzeni kilku kilometrów uformował się pochód żałobny, który przeszedł głównymi ulicami miasta na Cmentarz Obrońców Lwowa. Pochód ten w poważnym nastroju kroczył wśród szpalerów publiczności. Na czele pochodu kroczyła orkiestra wojskowa, następnie kompania honorowa piechoty i oddziały wszystkich formacji wojskowych, stacjonowanych we Lwowie: spieszona kompania pułku ułanów, oddziały artylerii ciężkiej i lekkiej, kompania pułku lotniczego, korpus kadetów, oddziały Obrony Narodowej. Reprezentacyjna orkiestra K. P. W., otwierała drugą grupę pochodu, złożoną z organizacji P. W., Strzelca, Zw. Rezerwistów K. P. W., oddziałów harcerskich męskich i żeńskich.

Następnie kroczyły delegacje związków kombatanckich z pocztami sztandarowymi: Zw. Legionistów w historycznych mundurach, Zw. Powstańców, Zw. Obrońców Lwowa, Zw. b. Ochotników Armii Polskiej, Zw. Sybiraków, Zw. Powstańców Śląskich i liczne poczty strzeleckie i sokole, oraz delegacje noszące wieńce organizacji społecznych i b. wojskowych, podmiejskich gmin lwowskich, młodzieży szkolnej, Legii Zaolzańskiej, Rodziny Wojskowej, Zw. Obrońców Lwowa, prezydium miasta, garnizonu lwowskiego i województwa lwowskiego.

Następnie kroczyło duchowieństwo oraz przedstawiciele władz województwa, gen. Langnerem, prezydent Ostrowskim na czele, oraz liczne oddziały oficerów i podoficerów garnizonu lwowskiego z dowódcami pułków na czele. Pochód zamykał Zw. Obrońców Lwowa z historycznym mieczem, oddziały sokole, kompanie Legii Zaolzańskiej ze sztandarem, straży pożarnej i kolejarzy. Pochód trwał z górą godzinę.

Z chwilą, gdy czoło pochodu wkroczyło na cmentarz Obrońców Lwowa, zapadał już zmrok. Cmentarz Orląt lwowskich tonął w powodź światła, rozżarzonego na grobach i w katakumbach bohaterów lwowskich. Wzdłuż pomnika Chwały, grobu Nieznanego Żołnierza i kaplicy ustawiono płonące znicze. Uczestnicy pochodu ustawiali się w dolnych partiach cmentarza. Przed kaplicą zajął miejsce kompania honorowa pułku piechoty z pocztami sztandarowymi. Obok kaplicy ustawiły się delegacje związków kombatanckich i organizacji społecznych. Przed kaplicą zajęli miejsca przedstawiciele władz.

Egzekwie żałobne odprawił ks. biskup Baziak w otoczeniu duchowieństwa, które odmówiło modlitwę za poległych bohaterów lwowskich. Następnie zabrał głos ks. dziekan płk. Matejkiewicz, który w krótkich żołnierskich słowach oddał hołd i złożył cześć niezapomnianym Orlątom lwowskim.

Cały Lwów — mówił m. in. ks. dziekan Matejkiewicz — składa

hołd dzieciom lwowskim, kobietom, czynowi bohaterskich żołnierzy, którzy w pamiętnych dniach listopadowych tak dzielnie walczyli o polskość tej ziemi. Spuściznę Waszej nikomu nie oddamy, a imię Wasze, wielkie i święte czcić zawsze będziemy. Nie zapomnimy Wam tego nigdy, żeście krew Waszą przelewali dla polskości Lwowa. Tu, na tym miejscu miłości Ojczyzny uczuć się będziemy, czerpać siły do dalszej walki, biorąc przykład z Waszego bohaterstwa. Złożeniem hołdu pamięci świetlnych bohaterów zakończył swe przemówienie ks. dziekan płk. Matejkiewicz, a zjednoczone chóry lwowskie pod kierunkiem dyr. Szmida odśpiewały pieśń „O Panie nasz”.

Następnie zabrał głos prezydent miasta dr St. Ostrowski, który wygłosił podniosłe przemówienie.

Po przemówieniu prezyd. Ostrowskiego oddano hołd pamięci poległych Obrońców Lwowa. Mjr Józef Klink i wiceprez. Zw. Obrońców Lwowa St. Kwiatkowski odczytali listę poległych 250 Obrońców Lwowa w historycznych dniach od 1 do 22 listopada 1918 r. Po odczytaniu każdego 50 nazwisk apel kończył się słowami: Polegli na polu chwały. W tym momencie rozlegał się werbel żałobny, chyliły się sztandary, a kompania pułku piechoty odpowiadała chórem: Polegli na polu chwały.

Apel zakończył się oddaniem hołdu pamięci Nieznanego Żołnierza, który spoczywa na placu Marszałka

Piłsudskiego w Warszawie. Minutą milczenia oddano hołd jego pamięci.

Z kolei przedstawiciele władz udali się pod Pomnik Chwały, gdzie na grobie Nieznanego Żołnierza, przy którym młodzież szkolna zaciągnęła warte honorową, złożono wieńce. Pierwszy złożył wieńiec woj. Bilyk, następnie gen. Langner, prezyd. Ostrowski oraz organizacje kombatanckie, społeczne, delegacje ludności wiejskiej, młodzieży.

Zmrok już zupełnie zapadł, gdy zakończyła się jedna z największych uroczystości, jakie odbyły się w historycznych murach zawsze wiernego Lwowa.

Na kwaterze Obrońców Lwowa i Kresów Wschodnich na Cmentarzu Janowskim odbyła się żałobna uroczystość dla uczczenia pamięci Obrońców Lwowa i Ziemi Czerwieskiej, pochowanych na tej kwaterze, a poległych w latach 1918—1920.

Zw. Legionistów Polskich dekorował groby poległych i zmarłych Obrońców Lwowa i Legionistów białoczerwonymi chorągiewkami z widniejącym w środku Krzyżem Legionowym I. Brygady i napisem cytowanym z pism Marszałka Piłsudskiego:

„Ja, moi panowie, swój egzamin życiowy zdałem. Natomiast chciałbym, moi panowie, by każdy z nas, kładąc się do grobu, tak samo dumnie o sobie mógł te same słowa powiedzieć: Zdałem egzamin życiowy. (—) Józef Piłsudski“.

Rozwiązanie ruskiej rady narodowej przez rząd karpatoruski.

Praga, 2. 11. (PAT) Z polecenia rządu karpatoruskiego została rozwiązana ruska rada narodowa, a w jej lokalu przeprowadzono rewizję. Znalezione pieniądze zostały skonfiskowane.

Powodem tego było, że ruska rada narodowa znajdowała się pod wpływami autonomicznego związku rolniczego czyli t. zw. „kurtiakowców“.

Rada reprezentowana przez b. premiera Brodija stała na stanowisku niepodzielności terytorialnej Rusi Podkarpackiej.

Rząd karpatoruski zamknął najważniejsze dzienniki, wychodzące na Rusi, a mianowicie „Ruskaja Prawda“, organ Brodija, i „Nasz Put“, organ min. Fencika.

Obrady we Wiedniu nad ustaleniem granic Europy.

Wiedeń, 2. 11. (PAT) Dzisiejsza konferencja toczyć się będzie w byłym cesarskim pałacu Belvedere.

Min. Ribbentrop przybył już do Wiednia z Monachium. Wczoraj rano opuścił on Obersalzberg, gdzie konferował z kanclerzem Hitlerem.

Przybył tu również premier Goering. Koła urzędowe oświadczają, że przyjazd marsz. Goeringa ma charakter całkiem prywatny.

Do Wiednia przybył także ze strony niemieckiej doradca prawny urzędu spraw zagranicznych Rzeszy dyrektor ministerialny Gaus.

Przyjazd delegacji węgierskiej zapowiedziany był już na wczoraj wieczór. Przybyła ona koleją z Budapesztu.

Delegacje czeska i słowacka przybyła samochodami w środę rano.

Przyjazd min. Ciano nastąpił w środę pociągiem porannym.

Konferencja rozpocząć się ok. godz. 10 rano. Ze strony niemieckiej liczą się z możliwością, że orzeczenie arbitrowe może zapaść już w środę wieczorem.

Ministrowie pełnomocni Włoch Vincigu oraz Niemiec Erdmannsdorf wyjadą do Wiednia tym samym pociągiem co minister Kayna.

Dziś o godz. 18 podpisane ma być orzeczenie sądu rozjemczego oraz protokołu dodatkowego, w obecności dziennikarzy.

Głosy prasy węgierskiej o wiedeńskiej konferencji arbitrażowej.

Budapeszt, 2. 11. (PAT) Prasa węgierska wyraża przekonanie, że należy się spodziewać szybkiego zakończenia konferencji arbitrowej. Należy oczekiwać, że rząd węgierski równocześnie z rozstrzygnięciem sprawy żądań terytorialnych, opartych na zasadzie etnograficznej, podejmie energiczną akcję w sprawie samostanowienia Rusi Podkarpackiej.

Ta część żądań węgierskich, co do której rząd węgierski zajął już dotychczas zdecydowane stanowisko, stanie się niebawem przedmiotem dalszej akcji dyplomatycznej.

Obok głosów prasy węgierskiej, wskazującej niezmiennie na potrzebę wspólnej granicy polsko-węgierskiej, wska-

zuje na to szczególnie wywiad, udzielony przez b. premiera hr. Bethlena włoskiemu piśmie „Corriere de la Sera“. Oświadczenie hr. Bethlena jest tym bardziej godne uwagi, gdyż wiadomo, że podczas ostatnich tygodni pozostawał on w stałym kontakcie z rządem węgierskim, odbywając z min. Kanya i premierem Imredy częste konferencje. B. premier Bethlen oświadczył w tym wywiadzie m. in. co następuje:

„Rus Podkarpacka sama powinna rozstrzygnąć o swoim losie. Jest rzeczą oczywistą, że obecny rząd Rusi Podkarpackiej wypełnia tylko polecenia czeskich władz wojskowych. Węgry nie mają zamiaru popierania takiej sy-

AUDIENCJE U P. PREZYDENTA.

Warszawa, 2. 11. (PAT) P. Prezydent R.P. prof. Mościcki po uroczystości poświęcenia odbudowanego kościoła Św. Idziego w Inowłodzu przyjął w Spale przedstawicieli społeczeństwa. Przyjęci byli prezesi i dyrektorzy Izb rolniczych warszawskiej i łódzkiej, przedstawiciele Centr. Tow. Organizacji Kolek Rolniczych oraz spółdzielczości, organizacji kobiecych, młodzieży, reprezentanci samorządu terytorialnego oraz Straży pożarnych.

AKADEMIA W GDYNI Z OKAZJI 800-LECIA ŚMIERCI KRÓLA BOLESŁAWA KRZYWOUSTEGO.

Gdynia, 2. 11. (PAT) Staraniem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Gdyni odbyła się w auli Państw. Szkoły Morskiej uroczysta akademie z okazji osiemsetlecia śmierci króla Bolesława Krzywoustego.

Akademie zajął prezes Towarzystwa Czarlński. Mgr. Bieniasz, dyrektor Instytutu Bałtyckiego w Gdyni, wygłosił wykład p. t. „Bolesław Krzywousty jako wódz i polityk“. Po tym wykładzie odczytano wyjątki z kroniki Galla t. zw. anonima. Akademię zakończył występ chóru „Symfonia“.

POMNIK LEGIONISTÓW W ZYWCU.

Zywiec, 2. 11. (PAT) W Zywcu odbyło się wczoraj poświęcenie i odsłonięcie pomnika-grobowca, wzniesionego ku czci poległych i zmarłych legionistów Ziemi żywieckiej. Ziemia żywiecka oddała w szeregi legionowe w latach Wielkiej Wojny ponad 1.000 ochotników.

NARADY CZŁONKÓW RZĄDU WĘGIERSKIEGO.

Budapeszt, 2. 11 (PAT) Min. Kanya odbył kilka konferencji z premierem Imredy, z członkami rządu, oraz był przyjęty przez regenta Horthy'ego.

Ministerstwo spraw zagr. odwiedziło posła R.P. Orłowski, chargé d'affaires poselstwa niemieckiego oraz posła włoski.

PREZ. ROOSEVELT BĘDZIE INTERWENIOWAŁ W SPRAWIE PALESTYŃSKIEJ.

Waszyngton, 2. 11. (PAT) W przeddzień 21 rocznicy proklamowania deklaracji Balfoura, prezydent Roosevelt otrzymał petycję, podpisaną przez 51 senatorów, 194 członków Izby reprezentantów, oraz 30 gubernatorów stanowych, zawierającą stwierdzenie, że Ameryka jest zainteresowana w sprawie żydowskiej siedziby narodowej.

Petycja wzywa prezydenta Roosevelta, by zwrócił się do mocarstw, a zwłaszcza do Wielkiej Brytanii, z wyrazami zaniepokojenia obywateli Stanów Zjednoczonych z powodu obecnej sytuacji w Palestynie.

Ponadto prezydent Roosevelt otrzymał w ciągu ostatniego czasu ok. 100 tys. apelów indywidualnych i zbiorowych w tej samej sprawie.

STRAJK ARABÓW W PALESTYNI.

Jerozolima, 2. 11. (PAT) Strajk powszechny, organizowany przez Arabów, ma przebieg zupełnie spokojny. Nie zanotowano w związku z nim żadnych incydentów. W Jerozolimie, Hajfie, Nazareth, Tyberiadzie, Napluz i Dzeniu sklepy arabskie są pozamykane. Na ulicach nie widać zupełnie wozów arabskich. W Hajfie strajkuje ok. 400 urzędników i robotników rurociągu. Zamknięte są również warsztaty kolejowe, a pociągi na niektórych liniach kursują, choć w ograniczonych rozmiarach.

tuacji i nie pozwolą, aby rząd czeski w ten sposób wygrwał Rus Podkarpacką przeciwko Węgom i szkodził interesom Węgier.

W żadnym wypadku nie wyrzekniemy się swoich praw, bo gdybyśmy to uczynili, to sytuacja, jakaby się wówczas wywiązała, nie mogłaby zapewnić pokoju w Europie środkowej. Sprawę tę trzeba rozwiązać. Jeżeli można — przy użyciu środków pokojowych, a jeżeli nie — to siłą.“

Niedozwolone „oszczędności”.

— Więc Kasia zgadza się na te warunki? Cztery pokoje i dwoje dorosłych ludzi, to przecież nie tak znowu dużo roboty. A że od czasu do czasu niewielka przepierka... Uważam, że trzydziści złotych to zupełnie wystarcza i Kasia żadnej krzywdy mieć nie będzie.

Pani domu jeszcze wieloma argumentami pragnie przekonać przyjmowaną pracownicę domową. Ale pani swoje, a Kasia swoje. Ona nie na to opuściła swoją wieś rodzinną, a nie na to przela sześć lat „uczyla się” po różnych domach, ażeby nie polepszyć sobie pensji przy zmianie zajęcia. Ostatnio, prawda otrzymywała tylko trzydzieści pięć złotych.

Kasia wygląda zdrowo i schludnie, świadectwa ma dobre. Pani wreszcie ustępuje.

— Więc dobrze. Dam ci te pięć złotych więcej. Ale do Ubezpieczalni podam, że bierziesz pensję mniejszą. Bo od tych następnych pięciu złotych musiałabym więcej płacić Ubezpieczalni.

— Ale dobrze, dobrze. Mnie tam o to wcale nie chodzi, jak będę zapisana, abym tylko swoje dostawała.

I obydwie strony zadowolone dochodzą do upragnionego porozumienia. Ale gdyby i przyszła chlebodawczyni i przyszła pracownica wiedziały, że to co mają zrobić jest poważnym, karalnym wykroczeniem, napewno zastanowiłyby się nad swoją „ułową”.

A takie „ułow” zdarzają się jeszcze zwłaszcza przy przyjmowaniu pracownic domowych. Niektóre nawet z pracownic same czasem proponują paniom domu, że oficjalnie mogą brać mniejszą pensję, niż de facto.

Czemu tak się dzieje? Dlatego, że owe Kasia, Marysia i Józie nie zdają sobie do końca sprawy, że białe to przede wszystkim w nie same. Bo o to wypadek nieszczęśliwy, czy choroba. Kasia, czy Nagda nie może pracować i jako ubezpieczona otrzymuje od ubezpieczalni społecznej należny

jej zasiłek. Lecz jakże ten zasiłek jest obliczany? Naturalnie od mniejszej, fałszywej podanej stawki jej wynagrodzenia. Parę złotych miesięcznie zaoszczędzone przez pracodawczynię powoduje zmniejszenie wysokości zasiłku pracownicy, chwilowo niezdolnej do pracy.

Sprawa przestrzegania właściwych stawek opłat ubezpieczeniowych ma jeszcze większe znaczenie w wypadkach, gdy od wysokości pensji zależy wysokość emerytury. Tutaj z całą jaskrawością uwydatnia się krótkowzroczność jeśli chodzi o pracodawcę, tego rodzaju polityki.

Gdyby o tym pomyśleli i zastanowili się pracownicy i pracodawcy, w czasie układów przy przyjmowaniu do zajęcia, nie byłoby nigdy umowy o niedozwolonych, bo fałszywych, a więc kanalnych „oszczędnościach” na niekorzyść ubezpieczalni społecznych.

Uwagi powyższe nie dotyczą jednak większości pracodawców i pracodawczyń.

Teżeba też stwierdzić, że — na szczęście — tego rodzaju wykroczenia zdarzają się ostatnio coraz rzadziej. M. P.

ODZNACZENIA W UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ WE LWOWIE.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej nadał Złoty Krzyż Zasługi dyrektorowi Ubezpieczalni lwowskiej, p. Stefanowi Świdierskiemu, b. wojewodzie i b. kuratorowi wołyńskiemu. Dyr. Świdierski cieszy się opinią wybitnego organizatora i działacza społecznego.

Również Złotym Krzyżem Zasługi został odznaczony wicedyrektor Ubezpieczalni, p. Henryk Fikus, zaś Srebrny Krzyż Zasługi otrzymał nacelnik wydziału finansowego, p. Stanisław Raszewski.

Sądu grodzkiego miejskiego Rew. IX. we Lwowie Mieczysław Grossman, mający kancelarię przy ul. Zielonej L. 17 na podstawie art. 604 § 1 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że 1) dnia 17 listopada 1938 r. o godz. 11.30 we Lwowie, ul. Romanowicza L. 11 odbędzie się na wniosek Zakładu Ubezpieczeń Społecznych pierwsza licytacja ruchomości, składających się z mebli, kilimu, obrazów i zegara, oszacowanych na łączną sumę 3.400 zł. 2) że dnia 17 listopada 1938 r. o godz. 12 we Lwowie, ul. Zyblikiewicza L. 27 odbędzie się na wniosek Warszawskiego Towarzystwa Akceptacyjnego pierwsza licytacja ruchomości, składających się z mebli oszacowanych na łączną sumę 720 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX. Lwów, 26 października 1938. 4054K

I. Km. 385/38. Sprawa Gr. kat. Biskupstwa w Przemyślu. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu I. rewiru Józef Ziemiański, mający kancelarię w Przemyślu, ul. Władycze 11 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 listopada 1938 o godz. 11.30 w Przemyślu, ul. Wilcze odbędzie się II. licytacja ruchomości, należących do Stefana Rywaka, składających się z 1 stajni 6 m. szerokiej, 11 m. długiej, około 5 m. wysokości, dachówką kiej, na wysokości 2 m. murowana z cegiełek haszowych wyżej oszalowana deskami miękkimi. Podłoga w stajni z brusów i desek. Stajnia znajduje się w dobrym stanie, oszacowanych na łączną sumę zł. 800. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Przemyśl, 26 października 1938. 4080K

Km. 664/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kopyczyńcach Franciszek Szewczyński, mający kancelarię w Kopyczyńcach na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 listopada 1938 o godz. 10.30 w Jablonowie odbędzie się I-a licytacja ruchomości należących do Jana Dziecuszyckiego, składających się z 500 kóp owsa, 3 jałówki, 3 żrebaki, oszacowanych na łączną sumę zł. 8.700. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Kopyczyńce, 28 października 1938. 4121K

Km. 663/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kopyczyńcach Franciszek Szewczyński, mający kancelarię w Kopyczyńcach na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 listopada 1938 o godz. 10.30 w Jablonowie odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, należących do Jana Dziecuszyckiego, składających się z 500 kóp owsa i 3 jałówek, oszacowanych na łączną sumę zł. 8.100. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Kopyczyńce, 28 października 1938. 4119K

I. Km. 1667/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 39 na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 4 listopada

1938 o godzinie 10-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Tarnopolu, ul. 3-go Maja 6 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana Conby i składających się z 300 kd. podków, 10 laterek stajenn. 120 lamp, pilników, hufnali, sztołi do podków, 200 siekier, gwintownic, 300 ark. papieru umiergl. 500 ark. płótna, oku do drzwi zamków, 10 pił poprzecznych, 30 wideł, 10 imadeł, 400 kg. różn. żelaza w sztabach, 200 kg. młotów stalowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.970 na zaspokojenie wierzytelności Filii Akc. Banku Hipotecznego w Tarnopolu. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Tarnopol, 15 października 1938. 4115K

I. Km. 1345/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Złoczowie rewiru I. na podstawie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 7 listopada 1938 o godzinie 12-tej odbędzie się w Złoczowie przy ulicy Ormiańskiej 9 pierwsza licytacja ruchomości, składających się z towarów blawatnych, oszacowanych na łączną kwotę 1076 zł. 64 gr. Sprzedaż się mającej ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Złoczów, 29 października 1938. 4123K

Km. 1123/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kosowie Józef Wroczeński, mający kancelarię w Kosowie na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 grudnia 1938 o godz. 9-tej w Sądzie grodzkim Kosów odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Mikołaja Tynkałki Łukiana i Nastuni Gregorzuk nieruchomości: 1) 5/6 whl. 2155 gm. Riczka składającej się z pb. 384 i pgrt. 2840/2, 2842, 2845, 2844, 2838/2, które stanowią rolę o obszarze 5 morgów 1135 sążni. 2) cała whl. 2156 gm. Riczka składającej się z pgrt. 1201/2, która stanowi łąkę o obszarze 7 morgów 546 sążni. Realności powyższe mają urzędową księgę gruntową przy Sądzie grodzkim w Kosowie. Ad 1) nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 5.709 gr. 37 cna zaś wywołania wynosi zł. 4.282 gr. 10, a ad 2) oszacowana jest na 5.830 zł. 10 gr., zaś cena wywołania wynosi 4.372 zł. 58 gr. Przystępujący do przetargu obowiązani jest złożyć rękojmię w wysokości ad 1) zł. 570 gr. 94, a ad 2) zł. 583 gr. 01.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małowalutowe. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Kosowie Huculskim.

Komornik Sądu Grodzkiego. Kosów, 27 października 1938. 4126K

Km. 748/38 i 947/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu Emanuel Jurkiewicz, mający kancelarię w Sokalu przy ul. Szaszkiewiczza 40 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że: 1) dnia 12 listopada 1938 r. o godz. 11-jej w Moszkowie odbędzie się I-sza licytacja ruchomości należących do Jana Plater Zybenka, składających się z 1 sterty pszenicy o wymiarach 10 sążni i 1 samochodu osobowego „Lancia” model Lamb a/a VIII seria Nr. silnika 11173 Nr. podwozia 21104 kategoria wojsk. B. znak rejestr. LW. 91007, oszacowanych na łączną sumę 10.500 zł. oraz 2) dnia 12 listopada 1938 r. o godz. 9-jej w Sawczyźnie kol. odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, należących do Bazylego i Rozalii Mielników składających się z 20 kóp żyta w kopach, 20 kóp pszenicy w kopach, 1 sterty wyki niemiłoczonej około 15 q w ziarnie, 1 kopca buraków około 50 q i 1 stogi koniuczyny, oszacowanych na łączną sumę 1.220 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Sokal, 29 października 1938. 4115K

Km. 574/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Cieszanowie, Bolesław Rozniatowski, mający kancelarię w Cieszanowie, Rynek 1, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 grudnia 1938 r. o godz. 9-tej w Sądzie grodzkim w Cieszanowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Wasyla i Marii Łapka w Nowym Siole po połowie nieruchomości, a to: Realności obj. whl. 395 i 1357 ks. gr. gm. kat. Nowe Siolo wraz z przynależnościami, a to: domem mieszkalnym, stodołą, stajnią z dwoma poddaszami, piwnicą, połową studni betonowej, sadu i płotem. W skład przedmiotowych realności wchodzi

4 i pół morga pola omego i łąki, z czego na łąkę przypada 1 morg. Pole orne bezpośrednio łączy się z obsiadłością (od południa), zaś łąka leży w niwie „Pasternik”. Całość położona jest we wschodniej stronie wsi Nowego Siola, z wyjątkiem łąki (pgr. 205/1 i 208/1) oraz pgr. lk. 1625/2, stanowiący mały ogród, wszystko jest skompletowane. Księga gruntowa dla gminy katastralnej Nowe Siolo przechowana jest w Sądzie grodzkim w Cieszanowie. Nieruchomość oszacowana została na sumę 6.620 zł., cena zaś wywołania wynosi kwotę 4.965 zł. Przystępujący do przetargu obowiązani jest złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania to jest kwotę 662 złotych. — Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małowalutowe. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Cieszanowie.

Komornik Sądu Grodzkiego. Cieszanów, 26 października 1938. 4076K

Km. 607/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kopyczyńcach Franciszek Szewczyński, mający kancelarię w Kopyczyńcach na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 listopada 1938 o godz. 10-jej w Jablonowie odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, należących do Jana Dziecuszyckiego, składających się z 200 kóp żyta, 150 kóp wyki z owsem, 1 sterty koniuczyny nasiennej i 3 krow, oszacowanych na łączną sumę zł. 7.050. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Kopyczyńce, 28 października 1938. 4118K

UZNIANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 70/38. Edykt. Michał Szymkowiak, urodzony 20 września 1846 w Gliniku średnim, zaginął w Ameryce przed 50 laty. Wiadomości o nim należy udzielić do roku.

Sąd Okręgowy. W Jasle, dnia 22 października 1938. 4109

ROZMAITE.

Prez. 1374/38. Ogłoszenie. Dochodzenia w sprawie odnowienia księgi gruntowej gminy katastralnej Bludnika ukończono. W czasie od dnia 4 listopada 1938 do dnia 18 listopada 1938 włącznie zostaną wyłożone do powszechnego przejrzania akty oraz projekty wykazów hipotecznych tej gminy w Sądzie grodzkim w Haliczu II. p. Nr. biura 57. Zarzuty przeciw wynikom dochodzeń należy zgłosić w tym Sądzie do dnia 22 listopada 1938 ustnie lub pisemnie. Tego dnia o godzinie 9 rano odbędzie się rozprawa nad tymi zarzutami.

Kierownik Sądu Grodzkiego 4110 W Haliczu, dnia 29 października 1938.

Prez. 23910/38. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie ustalające celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Dubiecku dla gmin Podbukowina i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do dnia 28 lutego 1939.

Lwów, 11 października 1938. 4087

Prez. 23433/38. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie ustalające celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Horodence dla gminy katastralnej Głuszków i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 stycznia 1939.

Lwów, 5 października 1938. 4086

Prez. 22740/38. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Krakowcu dla gminy katastralnej Budomierz i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 stycznia 1939.

Lwów, 27 września 1938. 4085

Prez. 23966/38. Edykt. Sąd Apelacyjny w postępowaniu celem odnowienia księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Chodorowie dla gminy katastralnej Bortniki wzywa do zgłaszania w Sądzie grodzkim w Chodorowie do dnia 28 lutego 1939 zarzutów w myśl § 14 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dzpp.

Lwów, 12 października 1938. 4084

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

UNIWAŻNIAM zagubioną kartę legitymacyjną Pol. Lw. Władysław de Amenschild Pöckh. 4105

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 917/38. Sprawa egzek. Państw. Banku Rolnego przeciw Zofii Łoś pto 1665 zł. 80 gr. zpn. Koszta insercji i port 16 zł. 40 gr. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Tlumem, urzędujący w gmachu Sądu grodzkiego w Tlumem przy ul. Piłsudskiego 87 biuro Nr. 12 na zasadzie art. 602 kpc. zawiadamia, że w dniu 19 listopada 1938 o godzinie 9 rano w Torskiem odbędzie się publiczna sprzedaż ruchomości, a mianowicie: 100 q jęczmienia, 50 q żyta, 30 q koniuczyny, oszacowane na łączną kwotę 4.000 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Tlumem, 28 października 1938. 4101K

III. Km. 862/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu rewiru III. Czesław Wachał, mający kancelarię w Przemyślu, ul. H. Kollątaja Nr. 2 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 grudnia 1938 o godz. 13.30 w Sądzie grodzkim w Przemyślu sala 14a II. p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Franciszka i Jadwigi Brzuchaczów po połowie nieruchomości, a to realności obj. whl. 490 ks. gr. gm. Trójczyce, składającej się z pgrt. 312/2, która jest łąką o ob. 56 a. 76 m. kw. i pgrt. 461/23 rola o ob. 6 ha. 5 a. 95 m. kw., na pgrt. 461/23 przy drodze prowadzącej przez wieś Trójczyce znajduje się budynek mieszkalny drewniany parterowy, kryty blachą, zawierający 3 stancje, komorę i sien, stajnia drewniana kryta dachówką i stodoła drewniana kryta słomą. Realność ta ma urzędową księgę gruntową w Sądzie grodzkim w Przemyślu, a budynki są ubezpieczone w PZUW. Nieruchomość oszacowana została przez wierzyciela na sumę zł. 7.695, cena zaś wywołania wynosi złotych 5.771 groszy 25. Przystępujący do przetargu obowiązani jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 769 gr. 50. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małowalutowe. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Przemyślu, ul. Jagiellońska Nr. 47 sala Nr. 14a II. p.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III. Przemyśl, 26 października 1938. 4061K

IX. Km. 677/38 i IX. Km. 1400/38. Zbiorowe obwieszczenie o licytacji. Komornik